

KURJER WARSZAWSKI



D. 21. Lutego. — Rok 1851.
Piątek.

№ 49.

Jutro, Katedry Śgo Piotra w Ant.

Gazety urzędowe *Petersburgskie*, wczorajszą pocztą do Warszawy nadeszły, ogłaszają zatwierdzone przez N. CESARZA i KROLA, Ceremonjał obrzędu Zasłużbin, Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężniczki KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ, z Jego Wielką-Xiążęcą Wysokością Xięciem JERZYM *Meklenburg-Strelickim*. Na odbycie tego obrzędu, przeznaczony został dzień 4 (16) Lutego r. b.

Ukazem CESARSKIM do Kantoru Dworu, Panna Helena *Strandmann*, mianowana została Panną honorową J. C. W. Wielkiej Xiężniczki KATARZYNY MICHAŁÓWNEJ.

Rozkazem CESARSKIM, Rada Stanu Otto *Rossett*, Główny Doktor Głównego Sztabu armji czynnej, mianowany został Członkiem Rady Lekarskiej Królestwa Polskiego.

Rada Państwa, zatwierdziła w godności szlacheckiej: Józefa i Mikołaja (po Wincentym) *Remińskich*, i synów pierwszego z nich: Jana, Stefana i Kazimierza; stanowiąc zarazem, aby ród *Remińskich*, wpisany był do tej części xiąg genealogicznych Cesarstwa.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządu: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kommissji Rzą: P. i Skarbu, mianowani: Poborca Kassy Ptu Kalwaryjskiego, August *Böhm*, p. o. Poborca Kassy Gubernjalnej Augustowskiej; Kontroler Iszy Kassy Guber: Augustows; Franc: *Lutyński*, p. o. Poborca Kassy Ptu Kalwaryjs; Kontroler 2gi Kassy Gub: Augustow; Adrian *Żebrowski*, p. o. 1go Kontrolera tejże Kassy; Kontroler Kassy Ptu Łomżyńs; Józef *Szywiński*, p. o. 2go Kontrolera Kassy Gub: Augustows; Assystent Kassy Ptu Marjampols; Szymon *Harusiewicz*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Łomżyńs; Sekretarz Leśny w Rządzie Gub: Płoc; Stan: *Guliński*, p. o. Sekretarza Leśnego w Rządzie Gub: Augustows; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gub: Radoms; Antoni *Latterman*, p. o. Sekretarza Leśnego w Rządzie Gub: Płockim; Rachmistrz Leśny w Rządzie Gub: Płockim, Jan *Gross*, p. o. Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gub: Radoms; Podleśny biurowy w Leśnictwie Lubochnia, Alex: *Wasilewski*, p. o. Rachmistrza Leśnego w Rządzie Gub: Płoc; Praktykant w Leśnictwie Nowogród, Jul: *Mastelski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Lubochnia. — Referent Wydziału Górnicwa przy Kommissji R. P. i Skarbu, Tom: *Dybowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Sekcji; Dyetarjusz, Anatol *Kowalski*, p. o. Adjunkta 1go; Kancelista Ferdy: *Cochet*, p. o. Adjunkta 2go, i Kancelista Józef *Kołudziński*, p. o. Adjunkta tegoż Wydziału. — Uwolniony od obow: na własne żądanie: Kontroler Kass i Rachunkowości w Rządzie Guber: Płockim, Bogumił *Nedzki*. — W Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziems; mianowani: Adjunkt Dyrekcji Głównej, Stan: *Sokolnicki*, p. o. Rachmistrza, i Assystent Antoni *Niewiński*, p. o. Adjunkta

w tejże Dyrekcji. — Uwolniony od obowia: na własne żądanie, z powodu wysłużonych lat do pensji emerytalnej: Dziennikarz Ekspedytury Dyrekcji Głównej, Bogumił *Żabicki*.

JWW. Jenerał-Major *Albertow*, Gubernator Cywilny Gubernji Lubelskiej, i Rz: R. St: *Tykiel*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, przybyli do Warszawy.

Wedle komunikowanego nam zawiadomienia, do kassy dobroczynności dla wsparcia niezamożnych *Francuzów w Warszawie*, założonej staraniem P. *Charles Des Etangs*, przy tutejszym Konsulacie *Francuzkim* od lat 6ciu ustanowionej, wpłynęło od 121 kontrybuentów, rsr. 381 kop: 60; nadto, z procentu od kapitału rs. 450 w listach zastawnych posiadanego, wpłynęło rs. 18; razem zatem było przychodu rs. 399 kop: 60. Z tego, otrzymało wsparcie osób 27, w wysokości rs. 366 kop: 60. Pozostało w kassie rs. 33. W dniu 19/31 Grudnia 1849 r., kassa posiadała rs. 456 k. 66¹/₂; tak, że w dniu 19/31 Grudnia 1850 r., łącznie z dopiero co namienioną pozostałością, było w ogóle w kassie przy Konsulacie, rs. 489 k. 66¹/₂.

Podobnie naszym obligacjom udziałowym istnieje także i w *Berlinie*, losowanie tak zwanych *Praemiensheino*, które stało się w tych dniach powodem szczegółniejszego procesu, zajmującego wszystkich prawie *Berlińczyków*. Jakiś korespondent z prowincji, napisał do domu handlowego w *Sztetynie*, o wysyłkę mu takiej obligacji z wylosowanych serji. Dom handlowy uczynił temu wezwaniu zadosyć, ale list odszedł dopiero nazajutrz. Tymczasem korespondent znalazłszy na miejscu żądany *Praemienshein*, napisał powtórnie do domu *Sztetynskiego*, aby już nie wysyłał tegoż obligu, bo już nie jest mu potrzebny. W trakcie tego, wysłana obligacja wygrywa kilkadziesiąt tysięcy talarów, i tak korespondent jak dom handlowy dowiadują się o tem. I jeden więc i drugi przyznają się do własności obligacji będącej już wszakże w ręku korespondenta. Sprawa wytacza się przed sąd; w pierwszej instancji rozstrzyga się na korzyść korespondenta, w apelacji zaś na korzyść domu handlowego. Dziś zaś znajduje się w najwyższej instancji w *Berlinie*, która w tych czasach ostateczny ma wydać wyrok.

Dobry gust naszych PP. fabrykantów, odbija się we wszystkim. Gdzie bowiem rzucić okiem, przepelniają się wystawy magazynowe wytwornością w każdym rodzaju. Nikt też źle nie wychodzi na tej swojej staranności, bo napływ różnych zamożnych osób w ciągu tego czasu, zwiększa potrzebę i wszelką konsumpcję. Z ozdobnych a tak niezbędnych przy terażniejszych wieczorach, wyrobów, zasługują także na uwagę pięknie wykonane i nader pod względem światła udoskonalone lampy, pochodzące z fabryki P. *Stentz* pod filarami w gmachu

teatralnym. Zakład ten wzbogaca się ciągle w podobne przedmioty, a każde ich ulepszenie, czy własnego, czy też zagranicznego wynalazku, niezwłocznie się i do wyrobów jego zastosowuje.

Amatorowie wybornych *sygar*, zapewne z przyjemnością dowiedzą się, że Administracja dochodów tabaczknych, powiększyła w tych dniach zasoby swoje, nowemi dotąd nieznanemi jeszcze w *Warszawie*, gatunkami *sygar*, z rodzaju *regalia*, które wielkie mają wzięcie u prawdziwych znawców rozkoszy orientalnych *tytuniopalenia*. Sygara te prawdziwe *hawańskie*, z wyspy *Kuby* (w *Ameryce południowej*) nie zaprzeczenie pochodzące, już znajdują się do nabycia, w znanych składach dystrybucji tytuniów i tabak w *Warszawie*. Nazwiska nawet tych nowych utworów swego rodzaju, brzmią nader powabnie. Cóż to za rozkosz palić *la Leontina!* *Intimidat* albo *Integridat?* Co za myśli zachwytu poddawać musi imaginacji, kłęb dymu *Bajadera*, *Hupmann*, *de Trada* albo *Tiempo!* Ileż to woni przyjemnej w *La Pass del Gaz*, *Grand Antilla*, *Victoria* albo *Paulina!* Oprócz tych *matadorów sygarowych*, wprowadzono jeszcze wyborne drobne *sygarety*, na których wypalenie dosyć 10ciu minut. Zowią się one *Trabucos alemans* i *Flor anteractos*, i mogą służyć wybornie za oznakę czasu, 6 takich *sygar* na godzinę rachując. Tak więc wyborowe gatunki *sygar*, wszędzie z wysmienitości poszukiwane, są także i u nas w *Warszawie*.

Pozostała kwotę rs. 1 za niewydrukowanie nadanego artykułu z *Lublina*, o farniej truppe artystów, a to z powodu iż artykuł tenże, przeciwny był przyjętym przez *Kurjera* zasadom, przeznaczono przez właściciela na korzyść *Institutu Moralnie zaniedbanych dzieci*.

Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam udzielić Publiczności wyjątek z dziennika *Indépendance Belge*, który sobie tak znamienite wyrobił stanowisko w prasie periodycznej *Europejskiej*, a który w następnych wyrazach wspomina o powodzeniu naszej artystki Pani Ludwiki *Rywackiej*. »W *Paryżu*» mówi *Indépendance Belge*, nie mało czyni wrażenia w świecie artystycznym bliskie wystąpienie na Teatrze *opery włoskiej*, znakomitej śpiewaczki polskiej, Pani Ludwiki *Rywackiej*, *prima-donna* Teatrów *Warszawskich*. Ma ona wystąpić w *Normie* i *Lukrecji Bordzi*. Ogólne zdanie naszych dyletantów liczy na ogromne i bezwarunkowe powodzenie Pani *Rywackiej*, którą słyszano już w pierwszych salonach *Paryża*, a mianowicie, u Margrabiny *de Boissy*, z kąd odgłos jej tryumfów, odbił się aż w kolumnach najpoważniejszych dzienników stolicy.»

Mój Redaktorze! Najmocniej Cię przepraszam, że na zamówionej *maskaradzie* nie stawiłem się jako *Jeleni*, ale to nie moja wina; przechodząc bowiem ulicą, właśnie gdy chciałem wejść do domu i przytwierdzić rogi na mojej głowie, spotykam dawnego przyjaciela, który prawie przez gwałt wciągnął mnie do cukierni *P. Bisier*, na rogu *Krakowskiego-Przedmieścia* i *Saskiego Placu*, a to ku skosztowaniu, tyle zachwalonych *pączków*. *Centum laudes!!* *Pączki* wyborne! cudowne! a że jestem amatorem tych smakowitych *galek*, zjadłem ich

aż *mendel!* to nie są żarty! to nie tak łatwo strawić! ale poradziłem sobie, a ponieważ *pączek* i *ponozyk*, mają z sobą przynajmniej literalne pokrewieństwo, skropiłem więc *ponozkiem*, *pączki*, i nie mogę się uskarżać na niestrawność. Te kilka wyrazów dla tego Ci komunikuję, abyś oddał sprawiedliwość arcy-smaczny wyrobom *P. Bisier*, i zarazem dowiedział się, że na następnej *maskaradzie*, przedstawię się jako *człowiek Platona*, to jest: stworzenie na *dwóch nogach bez pierzy*, co tak złośliwie zdefiniował *Dyogenes* rzucając na stół w Akademii koguta oskubanego, krzyknąwszy ironicznie *Ecce homo Platonis!* Nie sądź jednakże żebym się wam ukazał na *maskaradzie* zupełnie *oskubany*, o nie! będę w *pierzach*, jakie mi moja *familja* jeszcze zostawiła. A teraz całuję Cię serdecznie. Twój Korespondent. *W. K.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *P. S.* kop. sr. 50, na odnowienie Ołtarza *MATKI BOZKIEJ Czesłochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo *ANTONIEGO* w Kościele *XX. Reformatorów* w *Warszawie*; oraz od *W. M.* kop. sr. 75 na tenże Ołtarz.

Przybyły do *Warszawy* fortepjanista *Józef Hostoński*, mieszka w hotelu *Smoleńskim* pod Nr 5, przy ulicy *Bednarzkiej*.

Skład nót muzycznych *Gust: Sennewalda*, odebrał następujące nowości, jako to: *Osborne et Beriot: Duet* na fortepjan i skrzypce, z *Kopciuszka*, rs. 1 kop. 5. *Blumenthal: la Plainte*, Ballada, dzieło 14, kop. 60. *Briccialdi: Fantazja z Normy*, na flet i fortepjan, dzieło 57, rs. 1 kop. 5. *Burgmüllera: Goldenes Melodienbuch*, na fortepjan, zeszyt po kop. 75. *Cramer: Fantazja dramatyczna, z Proroka*, dz: 60, na fortepjan, k. 90. *Rosellen: Repertuar młodych Fortepjanistów*, księga *Isza*, dz: 117, kop. 90. *Servais: Fantazja na wiolonczelę i fortepjan*, dz: 9, rs. 1 k. 42^{1/2}. *Stevenais: les Regrets*, na skrzypce i fortepjan, dz: 14, k. 90. *Wiehtl: Potpourri z Marty*, na skrzypce i fortepjan, kop. 75. — Tenże Skład odebrał następujące nowości na fortepjan, jako to: *Ascher: Wspomnienie Lipska*, Walc, dz: 2, kop. sr. 37^{1/2}. *Tegoż: Uśmiech*, Kaprys w formie Walca, dz: 5, kop. sr. 37^{1/2}. *Aulagnier: Les Boules de neige*, 3 Rondo-Polki, dz: 75, kop. 45. *Blumenthal: Cicha woda*, dzieło 15, kop. 60. *Cramer: Ah vedrai*, *Arja Belliniego* w kształcie Fantazji, dz: 65, *Ner Iszy*, kop. 52^{1/2}. *Tegoż: AVE MARJA*, dz: 68, *Ner Iszy*, kop. 52^{1/2}. *Gulmann: Dwa Mazurki*, dz: 14, kop. 52^{1/2}. *Labitzky: Hyde Park Galop*, dz: 117, kop. 30. *Rosellen: Giralda*, Fantazja, dz: 122, k. 82^{1/2}. *Strauss: Deutsche Jubellante*, Walc, dz: 247, kop. 45.

Od Niedzieli, tak nam się rozpląkała *aura*, że nie ma dnia jednego, abyśmy nie mieli choć drobnego deszczu. Na niebie jeszcze *tuty*, ale powietrze już od dawna *marcowe*, a katarów i kaszłów nie zliczysz! Zawieszane przechadzki, wstrzymane przejażdżki, i chyba tylko konieczny interes wyciągnie kręgo z domu na ulicę. Nie na rękę to taki stan powietrza, ani nam mieszkańcom miasta, zwłaszcza przy tych ciągłych rozrywkach karnawałowych, ani rolnikowi, który z obawą spogląda na

obszerne łany przesiąkłe wilgocią i wodą. We *Francji* już widziano *kuropatwy* na gniazdach, u nas myśliwi dostrzegli je także już w parach. Dla tego bowiem biednego ptactwa, żyjącego bez *kalendarza*, to już pewno *Kwiecień*; pięknie więc wyjdzie, jeżeli nie mróz niespodzianie zaskoczy. Będzie to dla nich już w *Marcu* albo w *Lutym* jeszcze, prawdziwy *prima aprilis*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Marynarze*, Panna *Waszkowska*, oraz PP. *Troschel*, *Szczepkowski* i *Ziólkowski* po 2-kroć.

Z Petersburga. — Rozkazem CESARSKIM, Jenerał-Lejtnant *v. Hasford*, Naczelnik 15tej dywizji piechoty, dowodzący wojskami w *Moldawji* i *Włoszczyźnie*, przeznaczony został do p. o. Jenerała-Gubernatora *Syberyji zachodniej*, i Dowódcy oddzielnego korpusu *Syberyjskiego*; w jego zaś miejsce, przeznaczony został Jenerał-Lejt: *Iwin*, Naczelnik 5tej dywizji artylerji.

ANGLJA. — Niezmiernie mała większość, którą odzruciono projekt protekcyjnistowski *P. d'Israeli*, zrobiła w *Londynie* niesłychane wrażenie; nikt bowiem nie przypuszczał tego. — Królowa zwiedza wielkie teatru w *Londynie*. — W *Liverpool* 2000 majtków nie przestaje świętować. — W izbie wyższej, Lord *Campbel* przedstawił projekt uproszczenia procedury w procesach kryminalnych; izba ta zajmowała się bilem o kolejach żelaznych w kolonjach *amerykańskich*. — Niedawno taka mgła pokryła *Londyn*, że magazyny wszystkie poświetlano, i komunikacja powozami na czas niejaki została przerwana.

AUSTRIA. *Wiedeń 16go Lutego*. — Feldzeugm: Baron *Jellachich*, przybył tutaj dla podziękowania Cesarzowi, za mianowanie go Szefem pułku. — W *Medyolanie* ponowiono rozkaz drukarzom, by nie wydawali żadnego pisma bez cenzury. — Siły *austrjackie* w *Lombardji* tak są rozłożone: 40,000 ludzi i 60 dział, w *Pawji*; 15,000 ludzi i 30 dział, w *Magenta*; 40,000 ludzi i 80 dział, w *Medyolanie* i okolicy; w *Como* 10,000 ludzi z odpowiednią artylerją. — Tak tutaj jak w *Medyolanie*, wiele osób aresztowano.

FRANCJA. *Paryż 15go Lutego*. — Wszystkim składkom dla Prezydenta koniec położono; do dziennika *Pays* przestano list od Pana *Macquart*, naczelnika kancelarji Pana Lud: Napoleona *Bonaparte*, iż Prezydent żadnych składek nie chce i nie przyjmie; nie może bowiem pozwolić na zakłócenie w ten sposób spokojności kraju. — Projekt amnestji ogólnej podany przez *lewą górną*, zyskał nowe podpisy; w tej chwili 199 reprezentantów, położyli pod nim swe nazwiska. — *Z Marsylji* odpłynęły posiłki dla dywizji *francuskiej* w *Rzymie*, które ją postawią na stopie wojennej. — Dziś rada Ministrów zajmowała się kwestją *niemiecką* i projektem amnestji przedstawionym przez członków *lewej*. Gabinet nie jest za amnestją ogólną, ale za ułaskawieniem cząstkowym niektórych skazanych jak *Proudhon*, *Considérant*, *Raspail* etc. — Komisja izby postanowiła wziąć pod uwagę projekt *P. Champy*, by oddać pod pewną kuratelę młodzież 21-letnią, której charakter nie jest dość silny, by mogli się pomimo pełnoletności kierować dobrze w drodze życia. — Zgromadzenie 600 duchownych

z *Paryża* i okolicy, odbyło w Kościele Śtej *MAGDALENY* pierwsze posiedzenie pod prezydencją *Arcy-Biskupa Sibour*. Rozbierano na niem najwyższe kwestje teologii moralnej. — Sprawa spiskowych *lyońskich* w liczbie 19tu, oddaną będzie pod wyrok sądu przysięgłych dep: *Rodanu*. — System sprzedaży mięsa przez licytację zaprowadzony przez Prefekta *Cartier*, robi niezmierne postępy; wczoraj w jatkach *des Prouvaires* sprzedano 150,000 kilogramów mięsa wszelkiego rodzaju gospodyniom, których przyszło 60 do 80,000. — Izba zajmuje się rozprawami nad prawem o hypotekach.

NIEMCY. — *Z Kassel* donoszą, że 5000 wojsk związkowych opuści *Hesję*, i że na czas nieograniczony pozostanie tam tylko 7,000 ludzi. — W miarę jak *austrjacy* z małych *Xięstw* ustępują, *prusacy* naprzód posuwają się na ich miejsce. — O przyjęciu projektów celnych *austrjackich*, najsprzeczniesze wieści krążą; co do kwestji politycznej, w tych dniach spodziewają się czegoś stanowczego z *Drezdna*; małe państwa chcą wrócić do dawnego stanu rzeczy; *Xięcia Schwarzenberg* i *P. Manteuffel* spodziewano się w dniu 16 w *Drezdnie*; obaj ci Panowie zamieszkałą w Królewskim pałacu. — W *Lubece* rada miejska naznacza fundusz z powodu kwaterunku *austrjackiego*. — W *Monachjum* izby rozpoczęły obrady.

PRUSY. — *P. Manteuffel* w d. 15 b. m. udał się do *Drezdna*; spodziewanym jest z powrotem w *Berlinie* za dni kilka. — Kolej żelazna z *Wrocławia* do *Poznania* jeszcze nie zostanie w tym roku rozpoczęta, z powodu stanu skarbu. — Tutejszy komitet misji chrześcijańskiej w *Chinach*, założył osobny dziennik. — W izbach nie ważnego; zajmują się one podatkiem dochodowym.

TURCJA. — Porta Wice-Królowi *Egiptu* stawiała następujące żądania: Zmniejszyć podatek rolny w *Egipcie* do jednej trzeciej; zmniejszyć armję *egipską* do 20,000 ludzi; rozbroić flotę, przyjąć stałego Kommissarza sułtańskiego w *Egipcie*; nareszcie ograniczyć pensje pobierane przez *Xiążąt egipskich*; dla Wice-Króla do 500,000 drachm, dla synów *Ibrahima Baszy* po 50,000 drachm na głowę; dla synów *Ibrahima Baszy* po 50,000 drachm. Wice-Król na te żądania nie przystał. Wiadomości te przyszły z *Alexandriji* pod d. 6 Lutego. — *Z Bośni* pod d. 13 donoszą, że kilkuset powstańców zebrało się w *Bihacz*, i postanowiło z każdego dymu w *Krainie* wziąć po jednym zbrojnym, by 10go b. m. ruszyć na *Kliucz*; chcą uderzyć na *Omara Baszę* w *Serajewo*. *Kawas Basza* ma uderzyć na sułtańskich pod *Kognieza* i połączyć się z powstańcami *Krainy* i *Posawiny* pod *Serajewo*; wątpią jednak, by ten plan udał się.

WŁOCHY. — Izba *sardyńska* zatwierdziła budżet ministerjum handlu i rolnictwa. — *Austria* powiększa liczbę wojsk w Państwie Kościelnem o 40,000 ludzi. — W *Rzymie* policja aresztowała niejakiego *Sartori*, i znalazła u niego mnóstwo listów i papierów pisanych cyframi. — Spodziewają się, że schwyтaniem 20 kilku rozbójników z bandy *Pessatore*, zmniejszą nareszcie niebezpieczeństwo dróg.

ROZMAITOŚCI. — Słynny *Barnum*, ów *Amerykanin*, który teraz tak zwanego *słowika północnego*, to jest *Jenny Lind*, obwozi po *Stanach Zjednoczonych*, wielkie wszędzie zbierając pieniądze, uchodzi za najprzemysłniejszego spekulanta i przedsiębiorcę w swojej ojczyźnie. W ciągu lat ostatnich, próbował on szczęścia na różne sposoby. Najprzód jeździł po kraju z wielką rybą, potem z olbrzymem, którego za staraniem swoim, ożenił z olbrzymką; dalej z piastunką *Washingtona*, która opowiadała rozmaite o dzieciństwie tego męża dykteryjki; to znowu z jakąś *chińską* familją; to z murzynem, któremu, jak to donosiliśmy w r. z., obmył skórę i przetrwał w białego, i t. p. Na wszystkich tych przedsiębiorstwach, zarobił znaczne summy, ale żadne nie dadzą się porównać z zyskiem, jaki mu zapewnia piękny głos śpiewaczki. — Pewna pani, która całe życie strawiła w pieniąctwie, i w potocznej mowie zwykła wyrażać prawniczych używać, wypadłszy raz z powozu, podbiła sobie oko, i tak opisała ten wypadek: »Stangret zaczął konie biczem *tradować*, konie się *zaingreowały* w bok, stangret *kompotował* się z koźła na ziemie, a ja *zaintromitowałam* się pod płot głową, i tak straszliwą *ekwitarję* dostałam pod oko.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Bereźnicki Felician Oby: z Poznania nr 556; Chądziński Fel: Ob: z Walewic nr 471; Xżę Golicyn Dyr: Poczł z Nowej Alexandrii; Jezierski Karol: Hr: z Garbowa nr 1350; X. Janiszewski Tade: Pleban z Łaznowa nr 2668; Jezierski Wład: Hr: z Sobień nr 586; Romierowski Jul: Ob: z Jasienicy nr 1775; Lewaszow Bazyli Pułk: z Grójca nr 414; Lewszeka Matylda Ob: z Gdańska nr 10; Overbeck Gust: Kup: z Gdańska; Rosen Matias Bankier z Wiednia; Rastowiecki Staa: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 2680; Radoliński Rom: Ob: z Żerzynie nr 601; Wojciechowski Mecha: z Gub: Grodzień: nr 2680.

Wyjechali: Dembowski Leon Oby: do Klimontowa; Humnicki Ign: Radca Tow: Kr: do Lubani; Mokronowski Stan: Oby: do Chrzanowa; Richter Rzezc: Radca Stanu do Berlina; Sulczyński Juljusz Oby: do Łańcuchowa; Szafl Wilh: Inżen:; i Vignoles Kar: Inżen: do Londynu.

DONIESIENIA.

Potrzebne są **PANNY**, kompletnie uzdatnione do szycia słonki i robienia Strojów. Zgłosić się mogą takowe pod Nr 440 na Irako: Przem: do Handlu Galanterijnego W. J. *Eigenfeldt*.

MAGAZYN STROJÓW Damskich, w bramie Teatru Wielkiego eksystujący, z powodu otworzenia Sklepu w drugim miejscu, jest do sprzedania w każdym czasie. — Tanie potrzebne uzdatnione **PANNY** do Strojów.

Ktoby posiadał na przedmieściu lub na jednej z mniejszych ulic **DOMEK**, składający się z 5u lub 6u Pokoi, Stajni i Drwalni, i takowy chciał sprzedać lub na 3 lata wynająć, z odebraniem 3-letniego komornego z góry; raczy zgłosić się pod Nr 642 przy ulicy Trębackiej, do Właściciela.

OGRÓD spacerowy, oraz fruktowy, w sposób angielski urządzony i upiększony, wraz z Mieszkanem i Kępielnią, w Warszawie przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Kwietnia r. b.

W Powiecie Siedleckim Gubernji Lubelskiej, w dobrach *Repki*, jest do sprzedania kilkanaście korcy świeżej **KONICZYNY** czerwonej.

Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, najnowszego fasonu, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 790, naprzeciw Komory Składowej, w dziedzińcu drugim.

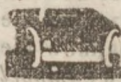
Sześć **POKOI** z balkonem, na 1m piętrze od frontu, nader gustownie urządzone, z kominkami alabastrowemi, lustrami w ścianach i posadzką w deseń układaną, Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią i Górą wspólną, z wszelkimi dogodnościami, do najęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Długiej pod Nr 586 b; oraz 2 **POROJE** i Przedpokój, z Piwnicą i Górą wspólną. Wiadomość u Rządcy domu, lub w handlu Bleszyńskiego przy ulicy Senatorskiej.

Nauczyciel lub z ukoończonych Szkół filologicznych Uczeń, potrzebny jest za Korrepetytora do 3ch Uczniów, za stół, stancję i wynagrodzenie. Wiadomość pod Nr 1738 przy ulicy Wiejskiej, wprost Kościola Sgo Alexandra, od 2ej do 6ej.

Wsi Karnicach, pół mili od miasta Podębic, w Powiecie Kaliskim, jest do sprzedania kilkadziesiąt korcy **KONICZYNY** białej i czerwonej, po cenie umiarkowanej.

W dobrach Dłużewie w Pow: Stanisławowskim, 6 mil od Warszawy, położonych nad rzeką Świder, obfitującą w ryby i raki, jest do wydzierżawienia w każdym czasie **RYBOŁOSTWO**; gdzie także może być wypuszczoną **PROPINACJA** w 3ch wsiach, pomiędzy miastami jarmarczemi Kobiela i Parysowem, z gruntem i łakami, lub bez. Wiadomość na gruncie, u Dziedzica dóbr we wsi Dłużewie, pod miastem Okręgowem Siennicą.

Dwa **MAGLE** angielskie, zupełnie nowe, są do sprzedania pod Nr 557 przy ulicy Długiej w domu dawniej Potkańskie zwanym. Wiadomość na miejscu.



Garnitury pięknego świeżego fasonu **MEBLI**, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia z mierzną cenę, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1396.

Dnia 19 b. m. zgubionym został **ZEGAREK** srebrny, ze złotą obwódką, cylinder o 8u kamieniach, przy którym był kluczek Bregietowski, na podwójnym złotym łańcuszku, ze skówką. Znalazca raczy takowy oddać pod Nr 1068 przy ulicy Królewskiej, na 1m piętrze, za nagrodą rsr. 5. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, ażeby w razie dostrzeżenia powyż opisanego Zegarka, znać dali pod właściwy Nr.

Siedm i ośm **POKOI**, z Kuchniami angielskimi i przynależnościami, są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., w domu *Natansona* przy uli: Nalewki N° 2244a.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **RLACZ** mogąca być użyta pod wierzeb, lat 9; i **MIERZYN** do powozu, lat 5 mający. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej w Koszarach Sapiężyńskich, u W. Majora Kalinnikowa, z pułku Xięcia Warszawskiego.

Potrzebny jest **KORREPETYTOR** do 2ch Uczni, który ukończył szkoły, posiada na to Patent, i umie język francuzki; za prace będzie mieć stół, stancję i 5 rubli pensji na miesiąc. Wiadomość w Składzie Oleju pod Nr 366 przy rogu ulicy Krakow-Przedm: i Marjensztadt.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do handlu, dobrej konduity, i któryby umiał pisać i czytać po polsku. Wiadomość w Xiegarńi Alex: Nowoleckiego przy ulicy Sgo Jana Nr 19, wprost Fary.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, *Mleczarka Szwajcarska*.

Dziś, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, w którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: *P. Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rześista oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, liezmem zebraniem się, zaszczyć mnie raczą. — *Walewski*.